

KS. MARIAN RUSECKI
DARIUSZ SALAMON SCJ

TRADYCJA W FUNKCJI PRZEKAZU OBJAWIENIA

Na zjawisko tradycji patrzy się współcześnie w sposób dość zróżnicowany, często ocenia się je negatywnie jako wroga postępu i rozwoju, jako na coś konserwatywnego. W związku z tym zrywa się z tradycją i tradycjami, chcąc tworzyć nowe czasy bez śladów przeszłości. Tymczasem tradycja odgrywa dużą rolę między innymi w życiu społecznym, narodowym. Człowiek bez tradycji nie może funkcjonować, gdyż nie dziedziczyłby doświadczeń przodków, minionych pokoleń, ojców. Gdyby nie istniała tradycja, jego życie ograniczałoby się tylko do zbierania takich doświadczeń, które pozwoliłyby mu tylko na przetrwanie, lecz bez odniesienia do przeszłości i przyszłości. Bez tradycji życie człowieka byłoby uboższe, niepełne, niedoskonałe osobowo. Spełnia ona więc zasadniczą i niezastępowalną rolę w życiu każdej istoty ludzkiej i społeczności, stanowiąc pomost między teraźniejszością i jej doświadczeniem a przeszłością oraz przyszłością. Występuje także w życiu religijnym, w którym jej funkcje są analogiczne.

W teologii katolickiej, zwłaszcza w teologii fundamentalnej, tradycję widzi się w perspektywie Objawienia, która stoi w funkcji jego przekazywania i tożsa-

Ks. prof. dr hab. MARIAN RUSECKI – przewodniczący Komitetu Nauk Teologicznych PAN, kierownik Katedry Chrystologii Fundamentalnej KUL; adres do korespondencji: ul. Balladyny 2/188, 20-601 Lublin.

Dr DARIUSZ SALAMON SCJ – dyrektor Wydawnictwa Księży Sercanów; adres do korespondencji: ul. Saska 2, 30-715 Kraków.

mości. W teologii dokonana się wyraźna ewolucja rozumienia Tradycji: od statycznego jej ujmowania jako depozytu, zespołu prawd, do dynamicznego jako procesu przekazu (N. A. Matsoukas, W. Beinert, H. J. Sieben). Jest to przede wszystkim wynikiem nowej refleksji nad Objawieniem, a w związku z tym również innego ujęcia relacji między Pismem św. a Tradycją. Tej ostatniej nie stawia się już w opozycji do Pisma św., lecz w łączności z nim. Właściwie rozumiana Tradycja jest zarówno aktem przekazywania, aktem i odnową, jak i treścią orędzia, świętym depozytem wiary, przekazywaniem w służbie tożsamości.

Choć w teologii na temat tradycji powstało wiele prac, to jednak bardzo powoli przenikają one do świadomości wiernych. Pewną przeszkodę w tym procesie odgrywają wspomniane wyżej tendencje. W artykule tym chcemy w sposób syntetyczny ukazać znaczenie tradycji, zwłaszcza w funkcji przekazu Objawienia i jej niezbywalnej roli. Najpierw zostanie omówione samo rozumienie Tradycji łącznie z pratradycją (punkt 1), następnie zanalizuje się zagadnienie, w jaki sposób w Tradycji przekazuje się Objawienie (punkt 2). Wreszcie zostanie omówione zagadnienie rozwoju Tradycji jako nieodłącznego elementu związanego z procesem przekazu Objawienia w Kościele (punkt 3).

I. ROZUMIENIE TRADYCJI

Zagadnienie Tradycji jest z natury wieloaspektowe, stąd wymaga dość dokładnego naświetlenia. Analizę tę rozpocznie się od ukazania bogatej terminologii związanej z nazwą „Tradycja”. Następnie dokona się ujęcia tradycji w sensie ogólnym i religijnym. W dalszej kolejności omówione zostaną najważniejsze etapy formowania się pojęcia Tradycji, poczynając od Boskiej, poprzez Jezusową, apostołską aż do poapostołskiej. Dokona się też analizy samego aktu tradycji od strony przedmiotu, przekazu i podmiotu oraz wskaże na jej dynamiczny i statyczny charakter.

1. *Tradycja w sensie ogólnym i religijnym*

Termin „tradycja” (łac. *trado*, *-ere* – przekazuję, podaję, daję w spadku, powierzam dziedzictwo, oddaję z pokolenia na pokolenie) akcentuje przede wszystkim czynność przekazywania. Pochodzący również z języka łacińskiego wyraz *traditum*, *tradendum* służy do określenia tego, co jest przekazywane¹.

¹ S. G a d e c k i. *Tradycja a Pismo Święte*. Gniezno 1995 s. 8. Por. też: A. J o u g a n. *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Warszawa 1992 s. 691.

W Septuagincie na określenie tradycji istnieje techniczny termin *parádosis* (od czasownika *paradídomi* – oddawać, przekazywać, wręczać). Najczęściej w Piśmie św. pojawia się on w formie czasownikowej na określenie czynności dość zróżnicowanych, jak wydawanie (np. złoczyńcy w ręce sprawiedliwości), oddawanie (np. poddawanie miasta w ręce wroga), ofiarowanie, przekazywanie czegoś czy uczenie kogoś (przekazywanie wiedzy). Rzeczownik *parádosis* odpowiada w Septuagincie hebrajskiemu *esur* – skazywać kogoś na coś (2 Ezd 7, 26) oraz *natan* – wydać kogoś w czyjąś moc (Jer 39, 4; 41, 2). Czasownik *paradídonai* jest odpowiednikiem aż dwudziestu sześciu terminów hebrajskich.

W Nowym Testamencie *parádosis* oznacza zarówno tradycje żydowskie (Mt 15, 2. 3. 6; Mk 7, 3. 5. 8. 9. 13; Ga 1, 14), jak i Tradycję Apostolską (1 Kor 11, 2)². U św. Pawła spotykamy się również z terminem *parathéke* (rzecz powierzona komuś, depozyt), określającym przekazanie określonej nauki i sposobu życia³.

W Konstytucji *Dei verbum* stosuje się łacińskie terminy: *Traditio, transmittere, tradere*. Ich znaczenia zależą jednak od kontekstu, w jakim występują⁴. Podkreśla się, że prawnego odpowiednika *Traditio* nie należy utożsamiać z jego sensem teologicznym, co działo się w historii i wywołało niepożądane skutki. O ile bowiem *Traditio* w ujęciu prawnym oznaczała przekazanie, zrzeczenie się jakiegoś przedmiotu czy władzy na rzecz nowego posiadacza, o tyle w sensie teologicznym, np. w wypadku „przekazania” wyznania wiary (*traditio, redditio symboli*), chodzi o to, że „właściciel” nie pozbywa się posiadanego dobra, ale włącza inną osobę do współdziałania w nim. Zachodzi tu więc istotna różnica (J. Ratzinger, J. M. Szymusiak, D. Salamon)⁵. Pojęcie tradycji łączy się również z pojęciem powierzonego dobra, którego należy strzec (*depositum, paratheke* – termin zaczerpnięty z antycznego prawa depozytowego – por. 1 Tm 6, 20). Ideę tradycji wyraża też pojęcie pamięci, przy-

² Por. R. P o p o w s k i. *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*. Warszawa 1995 s. 463 nr 3736 (*parádosis*) oraz nr 3734 (*paradídomi*). Por. także: W. J. O n g. *Orality and Literacy. The technologizing of the Word*. London–New York 1982; D. S a l a m o n. *Kościół w służbie Objawienia*. Kraków 2006 s. 87-89.

³ Por. S. M o y s a. *Rola Kościoła w przekazywaniu objawienia*. W: *Kościół w świetle Soboru*. Poznań 1968 s. 30; por. P o p o w s k i. *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu* s. 463 nr 3740 (*parathéke*).

⁴ P. S o c h a. *Etapy formowania się pojęcia Tradycji w dyskusji ojców Soboru Watykańskiego II*. RTK 22:1985 z. 2 s. 100; t e n ż e. *Rozwój Tradycji w świetle Konstytucji dogmatycznej „Dei verbum”*. STV 15:1977 z. 2 s. 9.

⁵ Por. S a l a m o n. *Kościół w służbie Objawienia*.

pominania (*anamnesis*), tj. uobecniania wydarzenia, przeżycia lub słowa, utrwalonych w pamięci⁶.

W odniesieniu do życia religijnego tradycja pełni jedną z najistotniejszych ról jako przekaziciel przekonań, zwyczajów obrzędowych czy norm postępowania. Właściwy rdzeń tradycji religijnej stanowi doświadczenie pierwiastka sakralnego (*sacrum*). Warto przypomnieć, iż w religiach opartych na Objawieniu przez stworzenia i w stworzeniach dokonuje się oparty na uczestnictwie w obrzędach kultycznych przekaz podań i formuł religijnych, wiernie wyrażających tradycje przodków. Tradycja religijna jest nie tylko zwykłą kommemoracją przeszłości, ale także uobecnieniem minionych wydarzeń, zwłaszcza za pośrednictwem formuł i obrzędów religijnych⁷.

Powyższe rozważania należy zaaplikować do tradycji w ujęciu chrześcijańskim, co uczyni się w kolejnych punktach opracowania.

2. *Etapy tradycji*

Na podstawie wnikliwej analizy Objawienia można wyróżnić cztery charakterystyczne okresy w tradycji chrześcijańskiej: tradycję Boską, Jezusową, apostołską i poapostołską (Y. Congar, S. Nagy, J. Ratzinger, P. Grelot, T. Dzidek, B. Sieńczak, J. D. Szczurek, D. Salamon).

Pierwszy z nich dotyczy samego wewnętrznego życia Trójcy Świętej. Chrześcijańska tradycja pochodzi bowiem z woli samego Boga Ojca, który wszystko przekazał Synowi (Mt 11, 27; Łk 10, 22), a także Jego samego przekazał jako dar dla ludzkości, dla odkupienia świata. Jednocześnie przekazanie to jest też aktem Syna, który wydaje samego siebie (Ef 5, 25), jak również powierza ludziom to, co otrzymał od Ojca. Chrześcijańska tradycja bierze zatem swój początek z aktu przekazania Syna na odkupienie ludzkości i sama jest kontynuacją owego zbawczego dzieła Chrystusa⁸. Ten pierwszy etap przekazu określa się mianem tradycji Boskiej.

⁶ W. H r y n i e w i c z. *Tradycja jako principium jedności nauczania teologicznego*. RTK 19:1972 z. 2 s. 227; W. Sołowjew nazwał tradycję „pamięcią społeczności, która nie pozwala utracić rzeczy istotnych, ani dodać czegoś, co do pierwotnych treści nie należy” (W. S o ł o w j e w. *Deutsche Gesamtausgabe*. Bd. 7. Freiburg i. Br. 1953 s. 263).

⁷ Jest ona zjawiskiem typowym dla wszystkich religii. Por.: I. de la P o t t e r i e. *L'esegesi biblica, scienza della fede*. W: *L'esegesi cristiana oggi*. Red. I. de la Potterie i in. Casele Monferrato 1991 s. 127-165.

⁸ S. N a g y. *Tradycja w teologii katolickiej*. W: W. G r a n a t. *Dogmatyka katolicka. Tom wstępny*. Lublin 1965 s. 132; J. M y ś k o w. *Zagadnienia apologetyczne*. Warszawa 1986 s. 22; H. B o g a c k i. *Tradycja jako źródło teologii dogmatycznej*. CT 34:1963 s. 32.

Etap drugi jest nierozdzielnie złączony z Osobą Chrystusa. W Nim spotykamy się z jedynym w swoim rodzaju przypadkiem Tradycji. On sam bowiem został „dany”, a jednocześnie do istoty Jego misji należy „dać”, „przekazać” samego siebie, aby w ten sposób dokonać dzieła zbawienia. W jednej Osobie Chrystus realizuje tzw. tradycję obiektywną (sam jest „treścią” przekazu, czyli przedmiotem tradycji) i tradycję czynną (jest podmiotem przekazującym). Inaczej, można tu mówić o przekazie w porządku logicznym, czyli przekazywaniu prawdy w postaci sądów ujętych słownie (Chrystus głosił prawdę o sobie) oraz w porządku ontycznym, czyli przekazywaniu rzeczywistości (Chrystus przekazał siebie dla zbawienia świata). Takie ujęcie jest możliwe, gdy pod pojęciem Objawienia rozumie się całą rzeczywistość wcielenia Słowa i Jego zbawczego dzieła, a więc zarówno to, co Chrystus głosił jak i to, kim był⁹.

Trzeci etap chrześcijańskiej tradycji związany jest bezpośrednio z misją apostołów. Najogólniej mówiąc, jest to czas formowania się Objawienia, w którym rolę podmiotu przekazującego pełnią apostołowie¹⁰. Są oni przede wszystkim autentycznymi świadkami Chrystusa. Posiadają wyjątkowe doświadczenie Boga. Apostołowie otrzymali bowiem depozyt w formie żywej obecności Chrystusa wśród nich. Zgodnie z duchem Biblii (zwłaszcza u św. Jana) i w całej myśli żydowskiej poznanie Chrystusa nie ogranicza się jedynie do procesu rozumowego. Ogarnia ono całego człowieka. Jest to więc poznanie jakby pre-konceptualne, zakorzeniające się w samej głębi osobowości człowieka, które następnie zostaje rozwinięte i zobiektywizowane w pojęciach oraz sądach. Bez tych ostatnich poznanie jest niemożliwe; byłoby tylko zniweczeniem funkcji umysłu ludzkiego. Nie można jednak ograniczać tej funkcji do poznania czysto rozumowego, które okazuje się niewystarczające w dziedzinie poznania religijnego. Dzięki osobistemu spotkaniu z Chrystusem apostołowie wchodzili w intymne, wewnętrzne życie z Nim. Było to zarazem poznanie pełne miłości, prowadzące do całkowitego oddania się Jezusowi. Zostało ono osiągnięte nie tylko poprzez prawdy i zasady, które mieliby sobie przyswajając, ale przede wszystkim w formie poznania osobowego, i to całoosobowego. Naturalne świadectwo Osoby i życia Jezusa Chrystusa zbiegło się tutaj z wewnętrznym świadectwem Ducha Świętego, dzięki któremu apostołowie mogli przyjąć Chrystusa zgodnie z Bożym zamysłem. Poznanie to pogłębiło się jeszcze bardziej po Zmartwychwstaniu i zesłaniu Ducha Świętego. Jest ono wiedzą pochodzącą

⁹ N a g y. *Tradycja w teologii katolickiej* s. 133; B o g a c k i. *Tradycja jako źródło teologii dogmatycznej* s. 34; S. M o y s a. *Słowo zbawienia*. Kraków 1974 s. 154; t e n ż e. *Rola Kościoła w przekazywaniu objawienia* s. 34.

¹⁰ Y. C o n g a r. *La Tradition et les traditions*. T. 2. Paris 1963 s. 68 n.

z poznania osobowego, zrodzoną z miłości do Chrystusa, a nie tylko czysto intelektualnym poznaniem. Płynąca z takiego poznania wiedza jest o wiele głębsza niż wiedza zdobyta na drodze pośredniej¹¹.

Tym, co najbardziej znamionuje misję apostołów, jest fakt posiadania przez nich specjalnego charyzmatu apostołskiego. On czyni ich szczególnymi pełnomocnikami Boga i sprawia, że mówią w Jego imieniu. Apostolskie słowa zyskiwały dzięki temu rangę słowa Bożego. Tylko w wypadku apostołów można mówić, że otrzymali oni depozyt wiary. Co więcej, na swój sposób uczestniczyli we współtworzeniu tego depozytu.

Na tej podstawie można stwierdzić, że Tradycja i wiara apostołska pełnią funkcję normatywną i miarodajną dla Kościoła poapostołskiego, czyli dalszego przekazywania Objawienia, oraz że są niezbędne dla następnych pokoleń wierzących. W ujęciu Y. Congara Tradycja apostołska w sensie pierwotnym i globalnym oznacza wszystko to, co apostołowie przekazali Ludowi Bożemu, by mógł żyć w prawdzie religijnej wywodzącej się od Chrystusa. Do tej Tradycji należą pisma apostołskie oraz to, co zostało przekazane w inny sposób. Przekaz niezależny od tekstów Congar nazywa Tradycją apostołską w sensie węższym. Do niej zalicza nauczanie, reguły postępowania i dyscypliny, elementy kultu, organizację kościelną, zmysł tajemnicy chrześcijańskiej i pism prorockich. Elementy te zwano niekiedy „Tradycjami apostołskimi”¹².

Ostatni, czwarty etap Tradycji chrześcijańskiej, obejmuje okres działalności Kościoła poapostołskiego. Tradycja na tym etapie zwana jest także kościelną¹³. Najogólniej mówiąc, chodzi tu o czas, kiedy po śmierci apostołów Kościół, wyposażony w charyzmat nieomyłności, przekazuje i strzeże ukształtowaną już ostatecznie oraz zamkniętą w wymiarze konstytutywnym Tradycję apostołską albo inaczej: czas życia Jezusa Chrystusa jako Objawiciela i apostołskie przekazywanie go. W tradycji kościelnej Congar wyróżnia pisma (pomniki) jako tradycję w sensie węższym oraz tradycję czystą, czyli niepisaną. Tradycja w sensie węższym odzwierciedla wszystko, co zostało nagromadzone w ciągu dziejów jako wyjaśnienia dotyczące Objawienia i co jest zawarte przede wszystkim na piśmie. Czysta zaś, niepisana tradycja jest duchem wiary, której trwałości nadaje opieka Ducha Świętego. Congar utożsamia ją zwykle ze zmysłem wiary (aspekt subiektywny). Obiektywnie cechuje

¹¹ S. W i e d e n h o f e r. *Grundprobleme des theologischen Traditionsbegriffs*. „Zeitschrift für katholische Theologie” 112:1990 s. 18.

¹² C o n g a r. *La Tradition et les traditions*. T. 2 s. 69 n.

¹³ Por. M y ś k o w. *Zagadnienia apologetyczne* s. 23; N a g y. *Tradycja w teologii katolickiej* s. 134, 138; M o y s a. *Rola Kościoła w przekazywaniu objawienia* s. 30.

się ona spójnością rozwoju i jednomyślnością. Z teologicznego punktu widzenia polega ona na prawdziwej interpretacji Pisma św., a precyzyjniej dotyczy tajemnicy Chrystusa, o której daje ono świadectwo¹⁴.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna na określenie tradycji na tym etapie używa terminu *Parádosis*. Pod pojęciem tym rozumie wiarę przeżywaną i przekazywaną w Kościele. Obok *Parádosis*, rozumianej też jako udzielanie się Boga Ojca Kościołowi przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, Komisja wymienia tradycję (przez małe „t”), która obejmuje całe nauczanie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w kwestiach o różnym stopniu doniosłości oraz tradycje (w liczbie mnogiej) jako liczne formy, w których wspomniana wyżej nieustanna i żywa obecność Boga się wyraża. Chodzi tu o różnorodne doktryny, śpiewy, symbole, rytury, dyscyplinę i instytucje. Dzięki tym formom dokonuje się inkulturacja jedynej Tradycji¹⁵.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że choć konieczne jest rozgraniczanie w teologii między Tradycją a tradycją, to jednak w rzeczywistości jedna nie może istnieć bez drugiej. Tradycja apostołska, normatywna, zawsze obowiązująca, znajduje swe wcielenie w konkretnym życiu Kościoła i łączy się z wieloma przejawami tego życia, które nie są dla niego istotne i podlegają zmianom. Stąd właśnie może płynąć trudność w oddzieleniu pierwiastka apostołskiego od tradycji jedynie ludzkich¹⁶.

Pomocną w tej materii miała być zasada, którą sformułował Wincenty z Lerynu. Według niego, „w kościele katolickim trzymać się usilnie należy tego, w co wszędzie (*quod ubique*), w co zawsze (*quod semper*), w co wszyscy (*quod ab omnibus*) wierzyli. Bo tylko to jest prawdziwe i właściwie katolickie (tj. powszechne). Jak na to wskazuje samo znaczenie tego słowa, staje się to dopiero wtedy, gdy uznajemy powszechność, starożytność i jednomyślność”. Zasada ta ma pomagać przy ustalaniu autentyzmu objawionej prawdy, a co za tym idzie, apostołskiej Tradycji¹⁷.

¹⁴ Congar. *La Tradition et les traditions*. T. 2 s. 68 n.

¹⁵ Por. D. J. Szczurek. *Pojęcie tradycji w teologii*. W: *Tradycja w Kościele. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Papieską Akademię Teologiczną, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy w Krakowie*. Red. T. Dzidek, B. Sieńczak, J. D. Szczurek. Kraków 1994 s. 96-98.

¹⁶ T. Dzidek. *Pismo święte a tradycja – historia problemu*. W: *Tradycja w Kościele* s. 101.

¹⁷ E. Staniak. *Tradycja w ujęciu Wincentego z Lerynu*. W: *Tradycja w Kościele. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Papieską Akademię Teologiczną, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy Krakowie*. Red. T. Dzidek, B. Sieńczak, J. D. Szczurek. Kraków 1994 s. 67-78; Dzidek. *Pismo święte a tradycja –*

Określenia Soboru Trydenckiego pozwalają na odróżnienie Tradycji apostoelskich od wszelkich innych nauk i zwyczajów istniejących w Kościele. Cechy tych tradycji są następujące: 1) „niespisane”, tzn. niezawarte w księgach natchnionych; 2) przechowane w Kościele od czasów apostołów; 3) udzielone apostołom bezpośrednio przez Jezusa Chrystusa lub później przez Ducha Świętego; 4) odnoszące się do wiary lub zwyczajów praktykowanych w Kościele¹⁸.

Drobne modyfikacje tej nauki soborowej widoczne są w nauczaniu Międzynarodowej Komisji Teologicznej. W jej ujęciu o apostołowości jakiejś tradycji decydują następujące czynniki: 1) wewnętrzna spójność tradycji wynikająca z faktu, że ten sam Duch Święty działa nieustannie w Kościele na przestrzeni wieków i że w centrum Objawienia jest Jezus Chrystus; 2) zgodność z dziedzictwem przekazanym przez apostołów (apostołowość Tradycji); 3) zgodność lokalnej tradycji z całością wiary Kościoła (katolickość Tradycji); 4) zgodność z liturgią Kościoła (*lex orandi – lex credendi*)¹⁹. Komisja bardziej uteologiczniła kryteria Tradycji apostoelskiej, która w różnoraki sposób związana jest z Tradycją kościelną.

3. Tradycja jako przedmiot i czynność

Bogactwo pojęcia Tradycji sprawia, że używa się go w wielu różnych znaczeniach. Na ostatnim soborze pojawiały się postulaty wypracowania odpowiedniej definicji. Dotychczasowe, podręcznikowe reguły okazały się niewystarczające dla wyjaśnienia widocznych we współczesnej teologii problemów z nią związanych. Akcentowały one głównie przedmiotowy charakter tradycji. Tymczasem tradycja, jako przekazująca Objawienie, odznacza się, podobnie jak i ono, strukturą znakową (J. Ratzinger), a to daje szerszą perspektywę jej ujęcia²⁰.

Ukazane na wstępie tych rozważań semantyczne znaczenie terminu „tradycja” wskazuje na dwojaki jego rozumienie: jako treść oraz czynność.

Najpierw zostanie omówione pierwsze z tych znaczeń, czyli treść tradycji jako przedmiot przekazywany, określony depozyt (teksty, słowa, gesty, reguły postępowania, postanowienia). Tę zawartość określa się jako tradycję w sensie

historia problemu. W: *Tradycja w Kościele* s. 73.

¹⁸ B o g a c k i. *Tradycja jako źródło teologii dogmatycznej* s. 42.

¹⁹ S z c z u r e k. *Pojęcie tradycji w teologii* s. 98.

²⁰ J. R a t z i n g e r. *Tradition. III. Systematisch*. LThK X s. 293; por. S o c h a. *Rozwój Tradycji w świetle Konstytucji dogmatycznej „Dei verbum”* s. 8.

obiektywnym, czyli jako tę, która stanowi przedmiot przekazu. W przypadku Tradycji chrześcijańskiej jej przedmiotem jest nie tylko przekazywanie prawdy, ale i rzeczywistości Objawienia oraz zbawienia. Wyływa to z natury samego Objawienia, w którym Chrystus nie tylko głosił prawdę, ale i sam jest Prawdą, który równocześnie oddał siebie dla zbawienia ludzkości, co jest gwarantem wiarygodności tej tezy. Podobnie Kościół jednocześnie głosi Ewangelię i przekazuje to, co kryje się pod jej szatą słowną. Zachodzi tu zatem bezpośrednie powiązanie Tradycji słownej i ontycznej.

Współcześnie podkreśla się, że pojęciem depozytu można określić wewnętrzne poznanie apostołów, które z biegiem czasu przyjęło formę zobiektywizowaną. W najgłębszym sensie jednak tym depozytem jest sam Chrystus w całym swoim życiu, to, co dziś nazywa się Wydarzeniem Jezusa Chrystusa obejmującym Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie, czyli całe wydarzenie objawieniowo-zbawcze, przekazywane najpierw przez apostołów, a potem przez Kościół poapostolski. Przekazywanie depozytu wiary polega zatem na przekazywaniu i aktualizacji Wydarzenia Jezusa Chrystusa w jego całości²¹.

Jako przedmiot Tradycji traktuje się też cały Kościół. Wynika to przede wszystkim z faktu, że ośrodkiem całej nadprzyrodzonej rzeczywistości przekazywanej przez Kościół jest Osoba Jezusa Chrystusa.

Powyższe rozumowanie potwierdza Jan Paweł II w Konstytucji apostołskiej ogłoszonej z okazji publikacji *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, której nadał tytuł *Fidei depositum*. Już w pierwszym zdaniu dokumentu Papież przypomina, że misją Kościoła, powierzoną mu przez Chrystusa po wszystkie czasy, jest zachowywanie tego depozytu. Depozyt wiary oznacza w tej konstytucji zarówno pewien zbiór prawd o Bogu wyrażonych ludzkim językiem, jak i działanie Boże – miłość Chrystusa, dary Ducha Świętego udzielone każdemu, kto depozyt ten przyjmuje. Stanowi on zatem prawdziwy skarb prawdy i łaski powierzony Kościołowi do przekazywania²².

Czas zanalizować teraz drugie znaczenie terminu „tradycja”, czyli samą czynność przekazywania treści danego depozytu. Ten akt przekazywania nosi nazwę Tradycji w sensie aktywnym. Na marginesie trzeba stwierdzić, iż obydwie wyróżnione znaczenia omawianego pojęcia w sensie obiektywnym i aktywnym są nierozdzielne. Przedmiotem aktu przekazywania, a więc Tradycji aktywnej, jest Tradycja w sensie obiektywnym. Inaczej mówiąc, sam

²¹ M. Müller. *Hat Tradition Zukunft?* „Stimmen der Zeit” 206:1988 s. 12 n.

²² Jan Paweł II. *Konstytucja Apostolska „Fidei depositum” ogłoszona z okazji publikacji Katechizmu Kościoła Katolickiego opracowanego po Soborze Powszechnym Watykańskim II*; KKK 5.

depozyt, gdyby zabrakło aktu jego transmisji, dalszego przekazu, przestałby pełnić rolę Tradycji obiektywnej.

Takie ujęcie Tradycji znajduje się w dokumentach *Magisterium Ecclesiae*. Według *Dei verbum*, Tradycja jest przekazywaniem (*transmissio*) i jednocześnie przekazem prawd objawionych, głoszonych żywym słowem przez apostołów. Nawiasem mówiąc, znamienne jest to, że podczas gdy Sobór Trydencki akcentował same prawdy objawione, przekazane, to Sobór Watykański II podkreślił samo przekazywanie prawd objawionych. Z kolei Międzynarodowa Komisja Teologiczna widzi *Parádosis* jako historyczny proces, w którym bogactwo symboli i języków wszystkich ludów podlega oczyszczeniu oraz transformacji w celu włączenia ich do ekonomii zbawienia. Dzięki temu nowość Chrystusa jest głoszona ciągle w odmienny sposób, mimo że faktycznie Ewangelia pozostaje ta sama, niezmienniona. Proces przekazu Objawienia jest kontynuowany dzięki temu, że Kościół wciąż przekracza przestrzeń i czas, a równocześnie dzięki Duchowi Świętemu wciąż świeża pozostaje historia jego wiary, przechowywana w pamięci Kościoła na użytek przyszłości.

Kontynuując ten tok rozumowania, teologia fundamentalna określa Tradycję przede wszystkim jako proces recepcji i przekazu rzeczywistości Objawienia jako słowa Boga przyjmowanego mocą Ducha Świętego w obrębie Ludu Bożego²³. Pogłębiając czynne ujęcie pojęcia „tradycja”, w ramach teologii Objawienia określa się ją jako przekazywanie otrzymanego przez apostołów i ich następców Objawienia²⁴. W takim jej rozumieniu wyróżnia się dwa elementy: 1) ciągłość z Chrystusowym Objawieniem – chodzi o przekazywanie misterium Chrystusa w sposób prawdziwy, nieskażony, nieuszczerplony, by dzięki temu zachować ciągłość z podstawowymi wydarzeniami historii zbawczej; 2) aktualizację tych wydarzeń, opowiadanie ich na nowo każdemu kolejnemu pokoleniu, tak by mogły one być skuteczne podczas całej doczesnej pielgrzymki Kościoła²⁵.

Pierwszy element wiąże się z przekazem misterium Chrystusa w liturgii. Drugi zaś, nieodłączny od ciągłości tradycji, to jej wciąż nowe formułowanie. Ta sama treść może bowiem wymagać sformułowań na miarę kolejnych epok,

²³ H. S e w e r y n i a k. *Protestantyzm wobec Tradycji*. W: *Tradycja w Kościele* s. 244.

²⁴ M o y s a. *Rola Kościoła w przekazywaniu objawienia* s. 30.

²⁵ P o r. L. M o n d e n. *Wie können Christen noch glauben?* Salzburg 1971 s. 159-161. Tę swoistą dwubiegunowość Tradycji, mianowicie jej zakorzenienie w historycznych wydarzeniach życia Chrystusa z jednej strony, z drugiej zaś związek z ich zbawczym uobecnieniem przez Ducha Świętego w teraźniejszości można odnaleźć również w koncepcji Ratzingera (*Ein Versuch zur Frage des Traditionsbegriffs*. W: K. R a h n e r, J. R a t z i n g e r. *Offenbarung und Überlieferung*. Freiburg 1965 s. 55).

zmieniających się czasów, sposobów jej rozumienia. Z drugiej strony chrześcijański kerygmat musi być proklamowany w mocy Ducha, aby wzbudzać wiarę w czasach mu współczesnych. To zaś wymaga, by był wyrażony w zdaniach i pojęciach zrozumiałych dla słuchaczy, i to tym bardziej, im mniej znane jest orędzie ewangeliczne, np. w warunkach misyjnych. Właściwy przekaz uwzględniający zarówno historyczny kontekst, jak i okoliczności, w jakich się on dokonuje, jest warunkiem tego, aby wieczna prawda mogła zostać odczytana w zmieniającym się czasie. Obydwa więc czynniki, zarówno ciągłość Tradycji, jak i sposób jej przekazu, zachowują istotne znaczenie.

W dynamicznym nurcie Tradycji należy również umieścić jej ideę jako interpretacji Pisma św. Jakkolwiek nie utożsamia się ona całkowicie z Tradycją, to jednak w poważnym stopniu ją tworzy i kształtuje. Poddając analizie czystą, niepiisaną tradycję kościelną z punktu widzenia dogmatycznego, wielu teologów – np. Congar – zauważa, że w zasadzie polega ona na prawdziwej interpretacji Pisma Świętego²⁶.

Po omówieniu wstępnych zagadnień, związanych z rozumieniem Tradycji, należy teraz podjąć zagadnienie istotne z punktu widzenia naszych badań, a mianowicie sposób, w jaki Objawienie jest przekazywane w Tradycji. Temu problemowi będą poświęcone kolejne etapy rozważań.

II. SPOSOBY PRZEKAZYWANIA OBJAWIENIA W TRADYCJI

Przekazywanie Objawienia jest ściśle powiązane z samą jego naturą. Tak jak Chrystus głosił prawdę i jednocześnie siebie oddał ludziom jako Prawda, podobnie Kościół głosi Ewangelię, którą od Niego otrzymał²⁷. Tak jak w Objawieniu słowa są ściśle powiązane z czynami i je interpretują, zapowiadają oraz wyjaśniają, tak też w Tradycji wraz z przekazywaniem rzeczywistości objawionej następuje jej objaśnianie. Samo zaś przekazywanie Objawienia następuje w Bożym działaniu i słowie oraz w pomnikach Tradycji.

1. Przekaz Objawienia w działaniu i słowie Bożym

Zasadniczą formą nadprzyrodzonego Objawienia jest Boże działanie, którego jednak nie należy separować od słowa. Taki charakter ma cała historia

²⁶ C o n g a r. *La Tradition et les traditions*. T. 2 s. 70 n.

²⁷ R. F i s i c h e l l a. *La rivelazione: evento e credibilità. Saggio di teologia fondamentale*. Bologna 1989 s. 105-131.

Objawienia. Działanie Boże należy do samej natury Objawienia, a nie jest tylko zewnętrznym kryterium potwierdzającym jego prawdziwość. Tak jak w Starym Testamencie Izraelici poznawali Boga z Jego dzieł (np. Wj 6, 7; Ps 46; 48; 76), podobnie i w Nowym Testamencie Chrystus objawiał siebie poprzez czyny. To samo działanie Boże jako forma Objawienia trwa w Kościele przekazującym i aktualizującym owo Objawienie oraz zbawienie. Kościół nie objawia nowych treści, ale ujawnia i uobecnia to, co zostało objawione i urzeczywistnione w Chrystusie. W ten sposób współcześni chrześcijanie w działaniu Kościoła poznają Objawienie Boże, tak jak apostołowie rozpoznawali je w działaniu historycznego Jezusa (N. A. Matsoukas, W. Beinert, H. J. Sieben).

Na ten aspekt Objawienia wskazuje i współczesna teologia Objawienia, która stwierdza, że Boże słowo utożsamia się z czynem. Słowo, wypowiedane przez Boga, ma bowiem zawsze moc twórczą, gdyż powoduje skutki, np. stworzenie świata, człowieka, cuda; wypowiedane przez Boga słowo realizuje też zbawienie, ponieważ nieodłączna od niego jest łaska Boża, która powoduje jego rozumienie i przyjęcie przez człowieka. Tak jest też np. wtedy, gdy czyta się lub przepowiada w liturgii słowo Boże²⁸.

Nawiązując do nauczania Soboru Watykańskiego II należy podkreślić, iż Tradycja przekazuje i aktualizuje zarówno naukę Chrystusa, jak i Jego objawieniowo-zbawcze dzieło, całą działalność apostołów, którzy Objawienie wyrazili słowami oraz działaniem kształtującym Kościół pierwotny²⁹. Nie ogranicza się jedynie do ustnego przekazywania prawd. Zarówno w swej nauce, jak i w swym życiu oraz kulcie Kościół przekazuje kolejnym pokoleniom to wszystko, czym on sam jest, i wszystko to, w kogo wierzy (por. KO 8). Można powiedzieć, że przekazywanie Objawienia dokonuje się przede wszystkim w zbawczych czynach Kościoła, do których zalicza się na pierwszym miejscu sprawowanie Eucharystii i innych sakramentów.

Zasadniczo wyodrębnia się trzy sposoby przekazu tradycji rozumianej jako *Parádosis*. Przekaz Ewangelii, czyli Objawienia w Kościele, co dokonuje się (1) przez głoszenie zbawczych dzieł Boga (*martyria*); (2) podczas wyznawania wiary przez chrzest i łamanie chleba (*leiturgia* – Rz 6, 17; Dz 2, 42) oraz

²⁸ M. R u s e c k i. *Objawienie Boże wezwaniem do zbawczego dialogu*. W: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*. Red. M. Rusecki. Lublin 1992 s. 54.

²⁹ H. B o g a c k i. *Konstytucja II Soboru Watykańskiego o Bożym Objawieniu „Dei verbum”*. CT 36:1966 s. 77-78; S a l a m o n. *Kościół w służbie Objawienia* s. 111-120.

(3) podczas posługiwania biednym, prześladowanym, chorym itp. (*diakonia* – Mt 25, 40)³⁰.

Choć ustny przekaz Tradycji niewątpliwie uznaje się we współczesnej teologii za naczelny, to trzeba pamiętać o jego powiązaniu z czynem. Jak stwierdza E. Kopeć, chociaż Bóg objawia się poprzez działanie w historii i przez teofanie, to jednak słowo jest najczęściej występującą formą Objawienia i jego przekazu. Wpływa to z faktu, że jest ono najlepszą formą wyrażania treści wewnętrznych. Po drugie, w Objawieniu zawarte są takie tajemnice, które można było wyrazić jedynie za pomocą słowa (choćaby tajemnica Trójcy Świętej czy uczestnictwo człowieka w Bożej naturze). Po trzecie, dzięki słowu Objawienie może być przekazywane w tej samej formie, w jakiej otrzymali je świadkowie³¹. I w końcu Objawienie, które w historii zaistniało pod postacią działania Bożego czy teofanii, tylko dzięki temu, że przyjęło formę opisu słownego, może być przekazywane dalej potomnym. Wyraźnie akcentuje to Nowy Testament, nazywając apostołów „sługami słowa” (Łk 2, 1).

Jednakże Objawienie przyjęło nie tylko postać słowa, lecz także czynu. Dzięki temu zawsze pozostanie ono świadectwem tych, którzy „widzieli i słyszeli” (por. Dz 2, 32; 3, 16; 4, 20; 5, 32; 10, 41) oraz relacją o dokonanym w historii Objawieniu i zbawieniu³².

Zasadniczym celem i sensem charyzmatu apostołskiego jest dawanie świadectwa o tym, co apostołowie widzieli i słyszeli (por. Dz 4, 20). Poprzez swój kerygmat jednocześnie głoszą oni i „udzielają Chrystusa”. Ten rodzaj świadectwa jest jedynym sposobem przekazywania prawd objawionych. Wymykają się one bezpośredniemu doświadczeniu, a także procesowi naturalnego poznania. Bóg udziela się ludziom między innymi poprzez świadectwo słowne, także przekazywane przez ludzi. Jest to świadectwo zupełnie innego rodzaju niż to, które dotyczy wiedzy empirycznej. Jeśli chrześcijaństwo jest wydarzeniem, wezwaniem, posłannictwem i orędziem skierowanym do osoby mówiącego, to siła przekonywająca świadka zależy przede wszystkim od tego, jak on sam je przeżył. Wówczas jego świadectwo będzie z jednej strony relacją zdarzeń, a z drugiej opowiadaniem o tym, jak wezwanie Boże przemieniło jego własne życie. W tym tkwi właśnie siła przekonania świadectwa

³⁰ S z c z u r e k. *Pojęcie tradycji w teologii* s. 98.

³¹ E. K o p e ć. *Pojęcie i przekazywanie objawienia w nauce Soboru Watykańskiego II*. RTK 14:1967 z. 2. s. 25.

³² K o p e ć. *Pojęcie i przekazywanie objawienia* s. 26 n.; t e n ż e. *Pojęcie objawienia Bożego*. W: *Dogmatyka katolicka*. Red. W. Granat. Lublin 1965 s. 111-112.

Ewangelii, które równocześnie jest wspierane tajemniczym działaniem łaski Bożej³³.

Już teraz warto zwrócić uwagę, że spotkanie z Bogiem w wierze za pośrednictwem słowa jest pierwotne wobec spotkania z Nim w sakramentach. Zanim Bóg udostępnił nam sakrament, skierował do nas swoje słowo i wezwał, oczekując zgody na uświęcenie za pomocą innych środków łaski.

W tym kontekście pierwszą formą przekazu Tradycji staje się posługa słowa (Dz 4, 29; 6, 2-4). Wszystko, co apostołowie przekazują, jest przedmiotem „nauczania” (*didaskalia* – 1 Tm 1, 10; 4, 6; 6, 1. 3; *didache* – Dz 3, 8; 13, 12)³⁴. Słowo wpływa na zaistnienie Kościoła, rodzenie się wiary oraz warunkuje udzielanie sakramentów. Ewangelia, zwłaszcza Łukasza, podkreśla, że głoszenie i przekazywanie jest uwarunkowane osobistym doświadczeniem tego słowa. Tylko ten, kto otrzymał Objawienie i był świadkiem wydarzeń zbawczych, może je wiarygodnie przekazywać innym. Słowo jest tą nadrzędną wartością, która zainspirowała apostołów, okazała im swą moc. Dlatego mogą oni przekazywać Objawienie własnymi słowami, choć treść przekazu nadal jest dla nich najistotniejsza. Apostołowie stają się zatem „sługami słowa” – w swoim przepowiadaniu są zawsze zdeterminowani usłyszonym słowem i są w jego służbie.

Misja apostołów nie polega jednak tylko na powtarzaniu usłyszanych słów czy relacjonowaniu własnymi słowami nauczania Chrystusa, które osobiście słyszeli. Poznanie Chrystusa było dla nich przede wszystkim życiowym poznaniem. Zdobywali je nie w formie przyswajania prawd i zasad, ale na drodze osobowego, całościowego poznania. Dotyczyło ono zwłaszcza doświadczalnego zbliżenia do Osoby Chrystusa i to osobiste doświadczenie z polecenia Jezusa Chrystusa należało przekazać innym oraz wyrazić je w postaci słów i pojęć. Z biegiem czasu to wewnętrzne poznanie apostołów przybrało formę zobiektywizowaną i zwane jest depozytem wiary.

Jeszcze mocniej należy zaakcentować ścisły związek Kościoła z objawionym słowem Bożym. Kościół bowiem temu słowu zawdzięcza swoje istnienie. Ono gromadzi ludzi w społeczność eklezjalną. Adresatem Bożego słowa jest przede wszystkim społeczność, która dzięki niemu staje się wspólnotą ewangeliczną charakteryzującą się tą samą wiarą oraz wspólnotą sakramentalną ukonstytuowaną przez oddawany Bogu kult.

³³ J. F e i n e r. *Offenbarung und Kirche – Kirche und Offenbarung*. W: *Misterium salutis*. Bd. 1. Einsiedeln 1965 s. 529.

³⁴ G a d e c k i. *Tradycja a Pismo święte* s. 68.

O ile jednak w Starym Testamencie słowo Boże było wypowiedane za pośrednictwem proroków mówiących z Bożego natchnienia, o tyle w Chrystusie zmanifestowało się ono jako osoba. Chociaż w Chrystusie słowo to było odwieczne, to jednak w pełni historycznie objawiło się ludziom dopiero jako Słowo Wcielone, pozostające jednak nadal Osobą Słowa. W konsekwencji bycie blisko Chrystusa, pójście za Nim było pójściem za Bogiem. Równocześnie Chrystus jest też osobą ludzką. Dzięki temu staje się Słowem dostępnym i zrozumiałym dla ludzi. Podobnie jak myśl wymaga zewnętrznej szaty słownej, aby mogła być zrozumiana i przyjęta przez inną osobę, tak też słowo Boże przybrało szatę natury ludzkiej, aby objawić się ludziom i wejść z nimi w osobowy kontakt. I tak jak kontakt między ludźmi wymaga pośrednictwa rzeczy materialnej, tak Bóg posłużył się Chrystusowym człowieczeństwem w dialogu z człowiekiem.

2. Przekaz Objawienia w pomnikach tradycji

Tradycję „słowną” rozumie się szerzej niż tylko żywy przekaz. Zalicza się do niej także słowo spisane poza Pismem Świętym. Nosi ono nazwę „pomników tradycji”, źródeł czy miejsc teologicznych. Pomniki tradycji oznaczają zatem wszelką Tradycję kościelną (poapostolską). Rozumie się przez nie wszelkiego rodzaju zabytki, w których została utrwalona prawda objawiona, przekazywana przez przepowiadanie ustne, jak również te przejawy myśli i życia wiary, które poza spisaniem słowem Bożym odzwierciedlają żywą Tradycję. By realizować swoje cele, żywe przepowiadanie może się niekiedy posłużyć słowem pisanim. W ten sposób głoszona prawda objawiona zyskuje rangę dokumentu literackiego. To zaś pozwala na rekonstrukcję nauki, jaką przekazywali jej tradenci³⁵.

Trzeba jednak poczynić tu pewne zastrzeżenie. Otóż dokument jest najbardziej istotnym i jedynym źródłem poznania w historycznej, dokumentarnej i statycznej koncepcji tradycji. Czasem jednak oderwane dokumenty i świadectwa są przeciwstawiane żywej tradycji. Teologia katolicka (w kontekście rozwoju dogmatów maryjnych i kryzysu modernistycznego) odróżniła tradycję historyczną (dokumentarną), którą zajmują się filologowie i historycy, od tradycji teologicznej bądź dogmatycznej. Dla tej ostatniej podmiotem jest sam Kościół wierzący i nauczający.

Należy zauważyć, że utożsamianie tradycji z jej świadectwami w dokumentach przeszłości stanowi redukcję jej treści jedynie do tego, co udoku-

³⁵ S a l a m o n. *Kościół w służbie Objawienia* s. 120-122.

mentowane i poświadczane. Tymczasem jej świadectwa utrwalone w dokumentach są jedynie środkami poznania rozwoju tradycji, nie można ich zaś utożsamiać z nią samą. Nie można zatem redukować tradycji do dokumentów. Ze swej istoty trwa ona w żywym podmiocie społeczności eklezjalnej, ożywianej mocą Ducha Świętego. To On zapewnia jedność poznania wiary mimo różnic czasu i przestrzeni.

Ze względu na ogromną ilość pomniki tradycji albo źródła teologiczne posiadają zróżnicowany charakter, np. teksty soborów i Ojców Kościoła cechują się obiektywnością; wiara ludu Bożego, życie Kościoła posiadają charakter subiektywny (podmiotowy); synody, nauczanie biskupów, sobory, nauczanie papieży mają charakter instytucjonalny; inne – jak chociażby sztuka sakralna – charakter pozainstytucjonalny; celem liturgii i symboli wiary jest uwielbienie Boga, zaś pisma Ojców Kościoła czy późniejsza teologia posiadają raczej charakter doktrynalny; niektóre mają decydujący głos w dziedzinie wiary i obyczajów, jak rozstrzygnięcia soborów i orzeczenia *ex cathedra*; inne zaś służą tylko jako pomoc w ustaleniu treści wiary, jak np. prawo kościelne, historia Kościoła, sztuka sakralna.

Przykładowo omówi się skrótowo historię Kościoła, sztukę sakralną oraz literaturę piękną jako pomniki tradycji.

Szeroko rozumiana historia Kościoła (razem z ikonografią, żywotami świętych, soborami, synodami, nauczaniem papieży, praktyką życia chrześcijańskiego) związana jest z Tradycją. Ostrzega ona przed tym, co względne, zmienne albo błędne. Pokazuje, w jaki sposób pogłębianie wiary i nauki chrześcijańskiej jest uzależnione od etapu rozwoju historii, od konkretnych wydarzeń czy ducha danej epoki. Analiza nauczania Urzędu Nauczycielskiego Kościoła wymaga chociażby zbadania najpierw okoliczności pojawienia się określonego dokumentu czy wypowiedzi, aby właściwie została ona odczytana i zrozumiana. Znajomość historii pomaga również w odróżnieniu Tradycji apostoelskiej od partykularnych tradycji poszczególnych Kościołów. Pozwala też uniknąć niepokojów tam, gdzie powstają wciąż nowe formy życia i działalności Kościoła.

Sztuka sakralna jest również jednym ze sposobów przekazu Objawienia w Tradycji. Właśnie przez to, że odzwierciedla wzajemne przenikanie Boga, świata i człowieka, staje się ona także świadkiem tradycji. Sztuka ilustruje różnorodność sposobów przeżywania i wyrażania wiary.

Wczesnochrześcijańska sztuka była bardzo mocno zakotwiczona w Piśmie św., w nauce apostołów. Przykładem tego mogą być chociażby freski z katakumb poświęcone tematyce chrztu, Eucharystii, modlitwy, wspólnoty żywych i umarłych. Ze średniowiecza znana jest *Biblia pauperum*, ucząca Ewangelii

językiem symboli i obrazów. Dzięki sztuce stają się zrozumiałe różne tradycje Kościołów partykularnych³⁶.

Wyrazem wiary Ludu Bożego i świadectwem Ewangelii może być również literatura piękna. Wielu Ojców Kościoła było poetami. Hymny liturgiczne również w sposób poetycki starają się wyrazić trudną do uchwycenia rzeczywistość wiary³⁷.

W ten sposób, przynajmniej w zarysie, można zaprezentować podstawowe sposoby czy też drogi przekazu Objawienia w tradycji. W praktyce niejako na plan pierwszy wychodzi przekaz słowny Objawienia, zwłaszcza przez żywe nauczanie, ale również przez pomniki tradycji, czyli te źródła spisane, które nie wchodzi w skład Pisma św. i nie przynależą do tradycji apostołskiej. Okazuje się bowiem, że nawet tradycja o Objawieniu w dużej mierze dotarła do nas za pomocą słów, które ze swej natury pełnią rolę uniwersalnego nośnika.

Jak można już na podstawie dotychczasowych rozważań stwierdzić, Tradycja nie jest czymś statycznym. Posiada ona pewien wewnętrzny rytm życia i jawi się jako proces. Jak każdy proces, tak i Tradycja posiada swoją dynamikę, której nie można pominąć.

III. DYNAMIKA TRADYCJI

W proces tradycji, rozumianej przede wszystkim jako przekaz Objawienia, nieodłącznie wpisany jest jej rozwój. Można powiedzieć, że przekazywanie Objawienia zostało z góry „pomyślane” w kontekście historii, która ten rozwój zakłada i warunkuje. Rozwój Tradycji wskazuje na Bożą ekonomię zbawienia i jej realizację w dziejach. Ewangelia bowiem miała być zwiastowana nie tylko ludziom współczesnym Jezusowi, ale wszystkim pokoleniom na całym świecie.

1. *Rozwój wpisany w naturę Tradycji*

Generalnie rzecz biorąc, Tradycja ze swej natury rozwija się i to na wszystkich etapach, jakie można w niej wyróżnić, zarówno na poziomie tradycji apostołskiej, jak i na płaszczyźnie tradycji poapostołskiej. Oczywiście

³⁶ G a d e c k i. *Tradycja a Pismo święte* s. 197 n.

³⁷ Por. A. D u n a j s k i. *Literatura piękna jako locus theologicus*. SP 1981 s. 105-124; J. S z y m i k. *Literatura piękna jako locus theologicus*. TwP 8:1990 s. 3-15; t e n ż e. *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura jako Locus theologicus*. Katowice 1994.

chodzi tu o rozwój jakościowo inny. Niemniej, czy w tej, czy w innej postaci, stale towarzyszy on procesowi przekazu Objawienia, czyli Tradycji. Na ogół dotąd przyjmowano niezmienność Tradycji obiektywnej, konstytutywnej, dopuszczając jedynie rozwój na etapie Tradycji poapostolskiej. Tymczasem, biorąc pod uwagę historyczny aspekt Objawienia, trzeba stwierdzić, że również Tradycja obiektywna miała swój długi okres rozwoju, zanim doszło do jej ostatecznego uformowania się. Dlatego należy ukazać rozwój Tradycji obiektywnej i poapostolskiej.

Nietrudno zauważyć, że ta pierwsza rozwijała się od początku Starego Testamentu, poprzez wcielenie Chrystusa, aż po kres epoki apostołowskiej. Na tych wszystkich etapach niewątpliwie można mówić o rozwoju Tradycji obiektywnej. Co więcej, był to rozwój w sensie ścisłym. Rozwój Tradycji na następnym etapie przekazu Objawienia nie dotyczy już samej jego treści. Będzie to zatem rozwój raczej w sensie „wtórnym”³⁸.

Jak podkreślono wcześniej, obiektywna Tradycja została zamknięta wraz z powstaniem ostatniej księgi Pisma św. czy ze śmiercią ostatniego z apostołów. Od tego momentu przedmiot przekazywany nie może już więcej wzrastać. Dzieje się tak dlatego, że Tradycja Kościoła czasów poapostolskich nie jest już więcej tradycją konstytutywną, ale staje się tradycją kontynuującą, a jako taka ogranicza się do przekazywania tylko tego, co Kościół otrzymał od apostołów, i nie powiększa już zakresu prawd wiary.

To zróżnicowanie tradycji wynika z faktu, że Kościół poapostolski nie cieszy się już charyzmatem natchnienia. Ten charyzmat odgrywał zasadniczą rolę w przekazywaniu słowa Bożego przez świętych pisarzy. Na etapie Tradycji poapostolskiej nadprzyrodzone działanie Boże określa się mianem asystencji Ducha Świętego. W konsekwencji żywa Tradycja w Kościele poapostolskim nie może już dodawać nowych prawd objawionych do szczytu, który w całej pełni został przekazany w konstytutywnej Tradycji ustnej przez apostołów oraz przez pisarzy natchnionych w konstytutywnej Tradycji pisanej. W tym sensie Tradycja poapostolska jest niezmienna – nie podlega obiektywnemu rozwojowi ani pomniejszeniu.

2. Rozumienie „rozwoju”

Jednakże i na etapie Tradycji poapostolskiej mówi się o prawdziwym rozwoju tradycji. Powierzony do przekazywania przedmiot nie jest martwą literą, lecz żywą i aktualną rzeczywistością nadprzyrodzoną. Rzeczywistość

³⁸ B o g a c k i. *Tradycja jako źródło teologii dogmatycznej* s. 71.

ta jest niezgłębiona i nie można jej wyczerpać ujmując ją w słowa – sama jest zawsze bogatsza i pełniejsza niż wszystkie formuły, w których jest wyrażana. Tajemnicy Chrystusa nie da się bowiem do końca wyrazić językiem. Z drugiej strony umysł ludzki jest nastawiony na ciągle dociekanie, poszukiwanie. Na styku tych dwóch rzeczywistości – żywego depozytu wiary oraz zdeterminowanego dążeniem do zgłębiania prawdy przez umysł ludzki – powstaje swoista przestrzeń, w której dochodzi właśnie do rozwoju tradycji.

Zagadnienie to znalazło swoje odbicie w dyskusjach na II Soborze Watykańskim. „Rozwój zatem – jak stwierdza kard. E. Florit – jest w tym, co się w niej (tzn. w Tradycji) zawiera w sposób niejasny lub domyślny, [a co] bywa doprowadzone do wyrażenia tego dobitnie, w sposób jasny i wyraźny. Chodzi mianowicie o progresywny rozwój wewnętrzny, który jest właściwy każdej rzeczywistości żywej, a który nie zmienia istoty rzeczy rozwijającej się, a mimo to rzeczywiście czyni ją doskonalszą”³⁹. A zatem rozwój doktryny polegałby na dostrzeganiu ukrytych implikacji zawartych w danej prawdzie objawionej. Tradycja zatem nie rozwija się sama w sobie, lecz w Kościele, tzn. w sposobie rozumienia przez Kościół słów i czynów w niej przekazanych. Rozwój pojmowania treści Objawienia następuje na skutek wzajemnego powiązania istotnych elementów Tradycji, mianowicie czynnika subiektywnego i obiektywnego. Jako że Kościół uczestniczy w subiektywno-obiektywnej strukturze Tradycji, jest rzeczywistością żywą i dynamiczną, podobnie zresztą jak sam proces Tradycji. W takim sensie następuje przenikanie się Kościoła i Tradycji. Można powiedzieć, że ta ostatnia jest głęboko wszczepiona w Kościół i tworzy z nim organiczną jedność⁴⁰.

O rozwoju rozumienia treści Objawienia można mówić także w sensie wzrostu i pogłębiania w świadomości wiernych przechodzącej z pokolenia na pokolenie Tradycji apostoelskiej, którą rozważali oni w swoich sercach (por. Łk 2, 19. 51). Rozwój ten zatem jest ściśle związany ze wzrostem rozumienia depozytu Objawienia. Jak stwierdzono w Konstytucji *Dei verbum*, zrozumienie słów i rzeczywistości nadprzyrodzonej wciąż wzrasta i nie osiągnie kresu przed powtórным przyjściem Chrystusa (nr 8). Z jednej strony może się powiększać wyrazistość przedłożenia tego depozytu przez Kościół (Urząd Nauczycielski Kościoła), z drugiej zaś może rosnąć intensywność jego przyswojenia przezeń (jako wspólnotę wierzących).

³⁹ A. T h o m p s o n. *Tradition and authority in science and technology: with reference to the thought of Michael Polanyi*. Edinburgh 1987.

⁴⁰ S a l a m o n. *Kościół w służbie Objawienia* s. 125-128.

3. *Tradycja interpretująca*

Zgodnie z wynikami współczesnych badań teologicznych okazuje się, że integralnym elementem Tradycji chrześcijańskiej (a nie tylko niepokojącym zjawiskiem czasów nowożytnych) jest właściwie pojęta reinterpretacja. Nie można bowiem trwać w prawdziwej Tradycji, zadowolając się jedynie powtarzaniem sformułowań minionych pokoleń. Związek pomiędzy właściwie pojętą Tradycją a reinterpretacją jest na tyle ścisły i nierozzerwalny, iż można przyjąć założenie, że przekazywanie prawd wiary w nurcie Tradycji jest możliwe jedynie przez interpretację. Ta zaś jest nie do pomyślenia bez pośrednictwa historii, czyli żywej Tradycji.

Można powiedzieć, że ten zwrot w podejściu do zjawiska interpretacji został podyktowany przez lingwistyczną i hermeneutyczną orientację współczesnej teologii. To w jej nurcie rodzi się pytanie, jak obecnie wyrazić prawdy wiary za pomocą nowego języka, nie tracąc nic z ich istotnej treści. Chodzi o takie przepowiadanie Ewangelii, które jednocześnie byłoby wierne słowu Bożemu i zrozumiałe oraz znaczące dla współczesnego człowieka. W związku z tym wielu teologów uważa, że hermeneutyka należy obecnie do jednego z najbardziej naglących zadań Kościoła. Aktualnie teologia potrzebuje – według nich – przede wszystkim zasad hermeneutycznych do interpretacji nauki zawartej w różnych dokumentach przeszłości. Adekwatna hermeneutyka pomoże teologii wyrazić Ewangelię w języku współczesnym, zachowując tożsamość prawdy przekazanej przez tradycję oraz uwzględniając zarazem obecne potrzeby. Takiej aktualizacji – jak się zaznacza – wymaga sama natura słowa Bożego, głoszonego za pośrednictwem słów ludzkich. One sprawiają, że przekazywane w nich słowo Boże podlega ograniczeniom miejsca, czasu, historycznego słownictwa i kultury, właściwym językowi ludzkiemu. Oddane we władanie ludziom słowo Boże wymaga od nich, by dokonali jego roztropnej adaptacji, w której z jednej strony będzie zachowana wierność myśli Bożej, a z drugiej wyrażone zrozumienie konkretnych warunków miejsca i czasu, tak aby to przepowiadanie nie chybiło celu.

Istotna w tym procesie staje się rola Ducha Świętego. On jest tym, który nadal działa w Kościele, aby wyjaśniać, rozwijać, aktualizować znaczenie i niewyczerpaną zawartość „depozytu”. Kościół przechowując ów depozyt, żyje z niego tylko o tyle, o ile przemyśli go na swój sposób, zgodnie z mentalnością związaną z konkretną kulturą i miejscem. Płyne to z faktu, że myślenie ludzkie cechuje się historycznością i obejmuje ono prawdę w sposób dyskursywny, częściowy i stopniowy. Dlatego ten, kto nie przemyśliwuje Objawienia według własnej miary, ale biernie przyjmuje podawane mu przez

innych gotowe rozwiązania, pozostaje jedynie na poziomie nierozumnego stworzenia, bez własnej historii, bez świadomych dziejów nacechowanych rozumną celowością.

W tym kontekście Tradycja nie jest tylko przekazywaniem zawartości Pisma św., ale jego stopniowym odsłanianiem, swego rodzaju rozwijaniem i wyjaśnianiem. Jeśli potraktować Pismo św. tylko jako tekst podlegający analizie filologicznej i historycznej, to Tradycja niewątpliwie coś do niego dodaje. Oczywiście żywe słowo Kościoła musi zawsze powracać do Pisma św. jako swojego źródła.

Jeśli chodzi o określenie czynników, które wpływają na rozwój Tradycji, autorzy odwołują się do dwóch dokumentów soborowych: konstytucji *Dei verbum* oraz *Gaudium et spes*. Na ich podstawie stwierdza się, że na rozwój Tradycji wpływ mają: (1) kontemplacja i badanie ze strony wszystkich wiernych należących do Kościoła, którzy według udzielonej łaski i posiadanej wiedzy pogłębiają swoją znajomość wiary; (2) wewnętrzne i doświadczone poznanie spraw duchowych; (3) nauczanie tych, którzy otrzymali wraz z sukcesją biskupią charyzmat prawdy i którzy – jako następcy apostołów – mają przede wszystkim powierzoną sobie misję szerzenia Ewangelii i zapewnienia nienaruszalności otrzymanego depozytu (por. KO 8).

*

W opracowaniu tym ukazano znaczenie Tradycji w przekazie Objawienia. Dzięki niej Objawienie zostaje transponowane w dzieje. Tradycja jest środkiem do tego.

Podkreślono, że przekaz Objawienia w Tradycji dokonuje się w odniesieniu do dzieł i słów Bożych. Stwierdzono przy tym, że każde Objawienie nadprzyrodzone realizuje się w postaci czynu (dzieł Bożych), któremu towarzyszy słowo. To działanie Boże, jako forma Objawienia, trwa w pewnym sensie w Kościele przekazującym i realizującym je oraz towarzyszące mu zbawienie. Tradycja nie objawia nowych treści, nie dodaje nic do depozytu Objawienia, ale ujawnia i uobecnia to, co zostało objawione i urzeczywistnione w Chrystusie. W ten sposób w Tradycji jest obecne Objawienie Boże.

BIBLIOGRAFIA

- C o n g a r Y.: La Tradition et les traditions. Paris 1963.
- D u n a j s k i A.: Literatura piękna jako *locus theologicus*. SP 1981 s. 105-124.
- D z i d e k T.: Pismo święte a tradycja – historia problemu. W: Tradycja w Kościele. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Papieską Akademię Teologiczną, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Instytut Teologiczny Księża Misjonarzy w Krakowie. Red. T. Dzidek, B. Sieńczak, J. D. Szczurek. Kraków 1994.
- F i s i c h e l l a R.: La rivelazione: evento e credibilità. Saggio di teologia fondamentale. Bologna 1989.
- G a d e c k i S.: Tradycja a Pismo Święte. Gniezno 1995.
- J o u g a n A.: Słownik kościelny łacińsko-polski. Warszawa 1992.
- M o n d e n L.: Wie können Christen noch glauben? Salzburg 1971.
- M o y s a S.: Rola Kościoła w przekazywaniu objawienia. W: Kościół w świetle Soboru. Red. H. Bogacki, S. Moysa. Poznań 1968.
- M o y s a S.: Słowo zbawienia. Kraków 1974.
- M y ś k ó w J.: Zagadnienia apologetyczne. Warszawa 1986.
- O n g W. J.: Orality and Literacy. The technologizing of the Word. London–New York 1982.
- P o t t e r i e I. de la: L'esegesi biblica, scienza della fede. W: L'esegesi cristiana oggi. Red. I. de la Potterie i in. Casele Monferrato 1991 s. 127-165.
- R a t z i n g e r J.: Tradition. III. Systematisch. LThK X s. 293.
- R u s e c k i M.: Objawienie Boże wezwaniem do zbawczego dialogu. W: Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich. Red. M. Rusecki. Lublin 1992 s. 53-60.
- S a l a m o n D.: Kościół w służbie Objawienia. Kraków 2006.
- S o c h a P.: Etapy formowania się pojęcia Tradycji w dyskusji ojców Soboru Watykańskiego II. RTK 22:1985 z. 2 s. 79-101.
- S o ł o w j e w W.: Deutsche Gesamtausgabe. Bd. 7. Freiburg i. Br. 1953.
- S z c z u r e k D. J.: Pojęcie tradycji w teologii. W: Tradycja w Kościele. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Papieską Akademię Teologiczną, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Instytut Teologiczny Księża Misjonarzy w Krakowie. Red. T. Dzidek, B. Sieńczak, J. D. Szczurek. Kraków 1994 s. 83-100.
- S z y m i k J.: W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura jako *locus theologicus*. Katowice 1994.
- T h o m p s o n A.: Tradition and authority in science and technology: with reference to the thought of Michael Polanyi. Edinburgh 1987.
- W i e d e n h o f e r S.: Grundprobleme des theologischen Traditionsbegriffs. „Zeitschrift für katholische Theologie” 112:1990 s. 18.

TRADITION IN FUNCTION OF TRANSFER OF REVELATION

S u m m a r y

The aim of his article was to show the meaning of the Christian Tradition in the Transfer of Divine Revelation. Due to it the Revelation is transferred into history. The Tradition is means for it.

The Transfer of the Revelation in tradition is performed with reference to work and God's words. As said, that each supernatural Revelation is realized in the form of God's action, which accompanies word. As a form of Revelation this God's action in a way exists in the Church transferring and realizing it. The Tradition does not reveal new contents, does not add something to the Divine Revelation, but it makes public and makes present, what has been revealed in Christ practice. This way, The Divine Revelation is present in the Tradition.

Słowa kluczowe: Tradycja, Tradycja apostołska, Tradycja poapostołska, Objawienie, przekaz Objawienia.

Key words: Tradition, Apostolic Tradition, Post-Apostolic Tradition, Revelation, Communication of the Tradition.